



Cieciorka i karczochy - co uprawiano na terenie obecnego Krakowa

2018-12-20

Ogromny wpływ na rozwój rolnictwa i ogrodnictwa w Krakowie miały klasztory, a szczególnie benedyktyni z Tyńca i cystersi z Mogiły.

Zakonnicy przywozili ze sobą nowe rośliny i edukowali mieszkańców okolicznych wsi. W przyklasztornych ogrodach uprawiano warzywa, zioła lecznicze, drzewa i krzewy, a także rośliny ozdobne. W niektórych ogrodach (np. w Tyńcu) znajdowały się winnice.

Z badań archeologicznych wynika, że w okresie średniowiecza w mieszczących się w Krakowie i otaczających ówczesne miasto ogrodach i małych poletkach, „uprawiano głównie jarzyny i zioła, takie jak: kapusta warzywna (*Brassica oleracea*), rzepak (*Brassica napus*), kapusta rzeпа (*Brassica rapa*), cebula (*Allium cepa*), koper ogrodowy (*Anethum graveolens*), groch siewny (*Pisum sativum*) oraz bób (*Vicia faba*). (...) Rośliny zbożowe zwożono z upraw zlokalizowanych w bliższych lub dalszych okolicach miasta. Najliczniej znajdowanym jest proso zwyczajne (*Panicum miliaceum*), co mogło by wskazywać, że było ono najpopularniejsze. Pospolicie uprawiane było żyto zwyczajne (*Secale cereale*), jęczmień zwyczajny (*Hordeum vulgare*) oraz owies zwyczajny (*Avena sativa*). Również w charakterze zboża był uprawiany szarłat siny (*Amaranthus lividus*), włośnica ber (*Setaria italica*) i pszenica samopsza (*Triticum monococcum*). Marcin Woch zwraca uwagę także na to, że w materiale badawczym znaleziono sporo pozostałości fig. Może to dowodzić zarówno o sporym ich imporcie i popularności wśród średniowiecznych mieszczan, jak i tego, że próbowano ich uprawy.

Ogrody Bony i winnica na Wawelu

Z rachunków królewskich wiemy, że od XVI w. między wschodnim skrzydłem zamku a murem obronnym istniały ogrody królewskie, wspominają one też o istnieniu winnicy i ptaszarni. Z rachunków wiadomo też, że prace ciesielskie i ogrodnicze w wawelskiej winnicy prowadzono od lat 30. XVI wieku. Informacje o winnicy pojawiają się też w dokumentach z XVII w. Nie wiadomo kiedy i z jakiego powodu uległa zniszczeniu. Winorośle wracają na Wawel w 1827 r. Winnicę i brzoskwińowy sad projektuje ogrodnik miejski Antoni Bukowski. Wawelska winnica powstała na gruntach miejskich, pod murami zamku. Niestety, krzewy usunięto w 24 lata później, kiedy na wzgórzu zorganizowano koszarę. Symbolicznie do uprawy winorośli nawiązuje stworzona kilka lat temu parcela znajdująca się przy trasie plenerowej „Budowle i ogrody Wawelu”, gdzie posadzono odporne na mrozy odmiany Concord, Ontario, Alwood i Cascade.

Do Bony należał też, lubiany i przez innych władców, ogród za Zwierzyńcu. Mirosław Franćić twierdzi, że powstał na gruntach ofiarowanych królowi przez Norbertanki. Wiadomości o nim czerpiemy głównie z źródeł pisanych. W „Herbarzu” Marcin z Urzędowa wspomina, że na Zwierzyńcu na zlecenie królowej Bony siano cieciorkę.

Karczochy z Łobzowa

Dzisiejszy Łobzów i Krowodrza były terenami uprawnymi z bardzo żyzną ziemią. „Pola tych wsi (...) stanowią jakby jeden ogród warzywny, a tak uprawny, tak gospodarczo zarządzony, iż za wzorowy ogród uważanym być może (...)”. W opublikowanym w 1822 r. „Historycznym opisie



miasta Krakowa i jego okolic” Grabowski odnotowuje: Tuż z przedmieściami stykaia się porządne i zamożnym ludem osiadłe wioski, iakoto: Czarnawieś, Łobzow (*), Nowawieś, Krowodrza, znane pod imieniem ogrodników krakowskich; dostarczające miastu i okolicom przewybornych iarzyń. Tuto rodzą się słynące karczochy krakowskie. Ziemia tuteysza iest czarna, pulchna , i tak dalece urodzayna, iż w ciągu iednego lata kilka razy z niey różne iarzyny zbieraią. W dawniejszych czasach jeden takowy zagon stanowić miał posag dla córki”. Produkty rolne z tych ogrodów – a w szczególności słynne karczochy – pod koniec XVIII w. docierać miały do Warszawy, Berlina i Wrocławia. O krakowskich karczochach pisał też Kolberg: „słynęły także szeroko i długo krakowskie: druki, bryki ładowne, zaprzęgi, chomąta, kosy, szable, kalendarze, marmury, piwo, kasza (drobna gryczana), warzywa (*karczochy*), chleb (prądnicki), bułki, placki, kukiołki”.

Źródła:

Marcin W. Woch „Rośliny towarzyszące człowiekowi w średniowiecznym Krakowie”, w: Edukacja Biologiczna i Środowiskowa” 3/2013

S. Krzyżanowski za: Barbara Stępniewska „Ogrody Krakowa w okresie średniowiecza i renesansu”, Rocznik Krakowski, t. XLIV, Kraków 1973

Dorota Nalepka „Renesansowe Ogrody Królewskie na Wawelu. Palinologiczne badania ogrodów na górnym tarasie”, Architektura. Czasopismo Techniczne, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej 6-A/2012. vol. 19

<https://polona.pl/item/herbarz-polski-to-iest-o-przyrodzeniv-ziol-y-drzew-rozmaitych-ksiegi-dwoie-doctora,MTE2NTM2NzM/239/#item>

Ambroży Grabowski za: Barbara Stępniewska „Ogrody Krakowa w okresie średniowiecza i renesansu”, Rocznik Krakowski, t. XLIV, Kraków 1973

Józef Mączyński za „Szkice z dziejów Krakowa” red. J. Bieniarzówna

<https://polona.pl/item/historyczny-opis-miasta-krakowa-i-iego-okolic,MTMwNjU2OA/37/#item>

„Cudzoziemcy o Polsce. Relacje i opinie” oprac. J. Gintel, t. 2, Kraków 1971

Oskar Kolberg, „Lud. Jego zwyczaje...”, t. 8, Kraków 1871